

Sygn. akt I C 780/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR Agnieszka Piotrowska

Protokolant: sekr. sąd. Dalia Makowska

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2017 w Gdańsku, na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) spółki z o.o. w G.

przeciwko L. K.

z udziałem interwenienta ubocznego (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego L. K. na rzecz powoda Przedsiębiorstwa (...) spółki z o.o. w G. kwotę 1.183,18 zł (tysiąc sto osiemdziesiąt trzy złote osiemnaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 lipca 2015r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. ustala, że koszty procesu obciążają w 28% powoda a w 72% pozwanego pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Powód Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w K. wniósł o zasądzenie od pozwanego L. K. kwoty 1.631,85 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 października 2014 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w następstwie zdarzenia komunikacyjnego w dniu 13 sierpnia 2013 roku uszkodzeniu uległ pojazd marki O. (...), stanowiący własność powoda. L. K. cofając należącym do niego pojazdem pod warsztatem (...) w G. przy ul. (...), wjechał w pojazd powoda. Po zdarzeniu pozwany zaproponował S. K. prezesowi powodowej spółki kwotę 100 zł tytułem odszkodowania za wyrządzoną szkodę. S. K. nie przystał na ww. propozycję. Spisano oświadczenie, w którym pozwany uznał swoją odpowiedzialność za zdarzenie. W następstwie zgłoszenia szkody pozwany posiadający status ubezpieczyciela OC sprawcy szkody wszczął postępowanie likwidacyjne. Ubezpieczyciel odmówił jednak przyjęcia odpowiedzialności za powstałą szkodę, gdyż sprawca nie potwierdził okoliczności powstania szkody. Powód pismem z dnia 29 września 2014 r. wezwał pozwanego do złożenia oświadczenia, potwierdzającego okoliczności zdarzenia. Pozwany w odpowiedzi pismem z dnia 03 października 2014 r. odmówił jego złożenia, wskazując, iż został „wrobiony” w sprawstwo szkody. Na podstawie sporządzonej na zlecenie powoda kalkulacji naprawy, celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu stanowiącego własność powoda, mające na celu przywrócenie ww. pojazdu do stanu sprzed wypadku ustalone zostały na poziomie 1.202,96 zł. Powód dochodzi odszkodowania w kwocie 1.631,85 zł w tym kwoty 1.090,49 zł (netto 978,02 zł plus 1/2 należnego podatku vat– 122,47 zł), zwrotu kosztu kalkulacji naprawy – 136,15 zł (121,95 zł netto plus 1/2 należnego podatku vat

– 14,20 zł), zwrotu kosztu wynajmu pojazdu zastępczego 405,21 zł (121,14 zł netto plus 1/2 należnego podatku vat – 13,93 zł razy trzy doby).

W odpowiedzi na pozew pozwany L. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Jednocześnie wniósł o przyznanie do sprawy (...) Spółki Akcyjnej w W..

Pozwany zakwestionował legitymację bierną. Zdaniem pozwanego nie jest on sprawcą szkody. W jego ocenie padł ofiarą oszustwa. Przyznał, iż w dniu 13 sierpnia 2014 r. wjechał na teren(...) w G. przy ul. (...), jednakże nie uszkodził on pojazdu powoda. Według pozwanego został on osaczony, wprowadzony w błąd. Zostały mu okazane uszkodzenia pojazdu powoda, który zażądał kwoty 300 zł tytułem odszkodowania wówczas pozwany w celu uniknięcia kontynuacji sporu zaproponował 100 zł. Zgodził się opacznie na podpisanie oświadczenia. Kiedy ochłonął dokonał oględzin swojego auta, na którym nie stwierdził żadnych śladów kolizji. W związku z tym w dniu następnym udał się do siedziby Ubezpieczyciela, celem wycofania oświadczenia, które złożył działając pod wpływem błędu.

Kwestionował roszczenie również co do wysokości, które uznał za rażąco wygórowane. Wskazywał, iż kalkulacja naprawy załączona przez powoda, jak i wydruk ofert wynajmu pojazdów stanowią jedynie hipotetyczne wyliczenie kosztów z tego tytułu. Wskazywał, iż uszkodzenia pojazdu powoda obejmowały jedynie przetarcie lewego błotnika, które zostały wycenione przez prezesa powodowej spółki na kwotę 200-300 zł. W związku z tym przyznanie powodowi kwoty wyższej byłoby źródłem bezpodstawnego wzbogacenia powoda względem pozwanego.

Pismem z dnia 10 października 2015 r. (...) Spółka Akcyjna w W. przystąpiła do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu kwestionował roszczenie co do zasady. Wskazał, iż po dokonaniu oględzin w ramach postępowania likwidacyjnego wykluczył możliwość powstania szkody w okolicznościach podanych przez powoda. Oględziny pojazdu wykazały bowiem, iż pojazd powoda nie miał kontaktu z pojazdem pozwanego, brak było śladów, czy też zarysowań lakieru.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 13 sierpnia 2013 roku uszkodzeniu uległ pojazd marki O. (...) nr rej. (...), stanowiący własność Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w K..

L. K. cofając pojazdem marki V. (...) nr rej. (...), koloru czerwonego, będącym jego własnością, na placu parkingowym, należącym do warsztatu (...) w G. przy ul. (...), poruszając się na utwardzony podłożu, w warunkach dobrej widoczności, w dzień, uderzył tylną częścią swego pojazdu prawego boku nad tylnym prawym kołem w obrzeże tylnego lewego błotnika, stojącego na tym placu samochodu osobowego marki O. (...) nr rej. (...), którego kierowca S. K. znajdował się poza pojazdem lecz w bezpośredniej jego bliskości wraz z J. H. i D. M.. Tuż po zderzeniu kierujący V. zatrzymał pojazd, po czym ruszył do przodu i po przejechaniu drogi długości około 0,5 m ponownie go zatrzymał. L. K. przyznał się do sprawstwa szkody, podpisując stosowane oświadczenie.

Przyczyną tej kolizji było niezgodne z zasadami ruchu drogowego postępowanie L. K., który przystąpił do manewru cofania bez zachowania szczególnej ostrożności i bez należytego upewnienia się, czy zamierzony manewr spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu i czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda. W wyniku czego doprowadził do zaistnienia kolizji z dnia 13 sierpnia 2013 roku i jej skutków.

Pojazd marki V. (...) nr rej. (...) był naprawiany po ww. kolizji w miejscu styku obu pojazdów. Nosi ślady nowo nałożonego lakieru, które są też widoczne na uszczelce między elementami tylnego prawego narożnika pojazdu prawego nadkola. Ślad otarcia na prawym boku V. (...) został w sposób nieprofesjonalny zamalowany, zostało wyprostowane poszycie tego boku. Wynik pomiaru grubości powłok lakierniczej prawego boku tego pojazdu potwierdza, iż jego prawy tylny bok był naprawiany i na nowo lakierowany (grubość warsztatowa powłoki wynosi bowiem od 280 do 700 µm, w sytuacji gdy fabryczna grubość tejże powłoki wynosi od 100 do 200 µm).

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych S. P. –k.129-136, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych S. P. –k.173-177, akta szkody , zeznania świadka J. H. –k. 82-83, zeznania świadka D. M. –k. 83-84, zeznania za powoda S. K. –k. 84-85, zeznania pozwanego –k. 85, oświadczenie sprawcy szkody –k. 19, szkic –k. 33, dokumentacja zdjęciowa –k. 34-35)

Szkoda wynikła z powyższej kolizji została zgłoszona telefonicznie w dniu 28 sierpnia 2014r. z tytułu polisy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku do ubezpieczyciela (...) Spółki Akcyjnej w W..

okoliczność bezsporna

Pismem z dnia 22 września 2014 r. (...) Spółka Akcyjna w W. odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, iż sprawca nie potwierdza okoliczności powstania szkody.

(dowód: decyzja -k. 21, akta szkody)

Powód pismem z dnia 29 września 2014 r. wezwał pozwanego do złożenia oświadczenia, potwierdzającego okoliczności zdarzenia.

(dowód: pismo z dnia 29 września 2014 r. – k. 22 – 24 verte)

W odpowiedzi na powyższe pozwany pismem z dnia 03 października 2014 r. odmówił jego złożenia, wskazując, iż został „wrobiony” w sprawstwo szkody.

(dowód: pismo z dnia 03 października 2014 r. –k. 25)

Z tytułu sporządzenia kalkulacji naprawy powód poniósł koszt w wysokości 150 zł brutto (121,95 zł netto plus 23% VAT – 28,05 zł)

(dowód: faktura –k. 29, KP -30)

Na podstawie sporządzonej na zlecenie powoda kalkulacji naprawy, celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu stanowiącego własność powoda, mające na celu przywrócenie ww. pojazdu do stanu sprzed wypadku ustalone zostały na poziomie 1.202,96 zł brutto.

(dowód : kalkulacja naprawy –k. 26-28)

Ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki O. (...) o nr rej. (...) określone na podstawie kalkulacji sporządzonej w systemie A. przy zastosowaniu części oryginalnych oraz technologii zgodnych z instrukcją producenta, w stawkach średnich za roboczogodziny w wysokości 110/110 zł netto, wynoszą 1.155,02 zł brutto (netto 939,04 zł plus 23% VAT w wysokości 215,98 zł). Stawki na poziomie 135/135 netto są stawkami z przedziału autoryzowanych serwisów.

(dowód : pisemna opinia biegłego sądowego T. M. z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego –k. 202-212)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dokonał swych ustaleń na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy. Ich prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. W związku z tym Sąd również nie widząc podstaw do kwestionowania prawdziwości dokumentów, uznał je w całości za wiarygodne i oparł na nich swoje ustalenia.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków J. H., D. M. oraz zeznania złożone w imieniu powoda przez S. K., którzy opisali przebieg zdarzenia z dnia 13 sierpnia 2013 r. Sąd uznał te zeznania za spójne, korespondujące z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie – biegły sądowy z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych nie wykluczył w

swych opiniach przebiegu przedmiotowego zdarzenia według wersji powoda. Z tych względów Sąd nie znalazł podstaw do poważania wiarygodności zeznań ww. osób. Tym bardziej, iż D. M. jest osobą obcą dla stron i nie miał interesu w składaniu zeznań korzystnych dla którejkolwiek ze stron.

Zeznaniom pozwanego Sąd dał wiarę jedynie w ograniczonym zakresie, co do okoliczności znajdujących potwierdzenie w pozostałym materiale zgromadzonym w sprawie, w tym w zeznaniach pozostałych osób przesłuchanych w sprawie. W zakresie co do tego, iż nie był on sprawcą szkody zeznania te Sąd uznał za niewiarygodne, sprzeczne m.in. z opinią biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych.

W przedmiotowej sprawie okoliczności faktyczne były w znacznej mierze sporne. W szczególności pozwany kwestionował fakt zajścia kolizji drogowej w okolicznościach wskazanych przez stronę powodową oraz wysokość szkody.

Okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kwestiach Sąd ustalił głównie w oparciu o opinie biegłych sądowych zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych S. P. oraz z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego T. M..

Strona pozwana wniosła zastrzeżenia do opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych S. P., skutkiem czego biegły złożył uzupełniającą opinię pisemną, w której w sposób szczegółowy i wyczerpujący do tych zastrzeżeń się odniósł.

Po złożeniu przez biegłego opinii uzupełniającej żadna ze stron postępowania nie wniosła zastrzeżeń, również Sąd nie dopatrzył się potrzeby ich uzupełnienia, czy wyjaśnienia. Opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego T. M. nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Wskazać należy, że opinie sądowe sporządzone zostały przez osoby o odpowiednich kwalifikacjach, w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy oraz zawierały precyzyjne wnioski, które zostały logicznie uzasadnione.

Przystępując do rozważań prawnych należy wskazać, że stan faktyczny w sprawie był w znacznej mierze sporny, a powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Pozwany kwestionował roszczenie powoda co do zasady, jaki i co do wysokości. Kwestionował okoliczności wystąpienia kolizji drogowej. Poza sporem była okoliczność odmowy wypłaty odszkodowania powodowi.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są powstanie szkody, zdarzenie z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy – czyli czyn niedozwolony oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy owym zdarzeniem a szkodą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 29 maja 2015 r., sygn. akt I ACa 1775/14).

Zgodnie z art. 6 k.c. i utrwalonym poglądem orzecznictwa doktryny ciężar dowodu powyższych okoliczności obciąża tego, kto dochodzi zapłaty za szkodę wynikłą z czynu niedozwolonego (orzeczenie Sądu Najwyższego z 03 października 1969 r., sygn. akt II PR 313/69). W konsekwencji to powód winien był wykazać szkodę oraz winę pozwanego, które uzasadniałyby przyznanie mu kwoty objętej żądaniem pozwu.

Współcześnie przeważa stanowisko, że należy rozdzielić zakresy winy i bezprawności, a bezprawność ujmować jako przesłankę winy. Przyjmuje się, że pojęcie winy należy odnieść jedynie do opisanego podmiotowych cech zachowania się sprawcy szkody, jednak dopiero czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu zawinionego w rozumieniu art. 415 k.c. Bezprawność czynu oznacza jego sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Winę można natomiast przypisać sprawcy czynu w sytuacji, w której istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego. (por. (...), Komentarz do art. 415 k.c., lex/el 2011, wyrok SN z 7 maja 2008 r., IICSK 4/08, niepubl).

Bezprawnym zachowaniem się będzie więc takie, które stanowi obiektywne złamanie określonych reguł postępowania, czyli będzie sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Przez „porządek prawny” rozumie się nakazy i zakazy

wynikające z normy prawnej, ale również nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, czyli zasad współżycia społecznego.

Przyjmuje się, że bezprawność w rozumieniu reżimu deliktowego jest efektem ogólnego, normatywnego zakazu, skutecznego erga omnes, niewyrządzania sobie nawzajem szkody. Dlatego czyn niedozwolony w znaczeniu art. 415 k.c. może mieć miejsce tylko wtedy, gdy sprawca szkody naruszył obowiązek powszechny, ciążyący na każdym. Wskazać też trzeba, że okolicznością wyłączającą bezprawność jest m.in. działanie w granicach ustawowo przyznanych uprawnień (patrz cyt. wyżej Komentarz).

Wysokość odszkodowania natomiast powinna być określona według reguł określonych w art. 363 k.c. i art. 361 k.c., przy czym w przypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu „wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia do stanu poprzedniego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1970 r., II CR 425/72, OSNCP 1973/6/111). Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż naprawienie szkody oznacza wykonanie czynności niezbędnych do przywrócenia stanu sprzed szkody zaistniałej w pojeździe, przy czym brak poniesienia tych kosztów przez stronę poszkodowaną nie oznacza, iż szkody tej nie poniosła. Powód ma prawo żądać uiszczenia na jego rzecz odszkodowania w wysokości niezbędnej do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego.

W ocenie Sądu powód wykazał za pomocą dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz świadków, iż do kolizji drogowej doszło w okolicznościach przez z niego wskazanych. Biegły nie wykluczył takiej możliwości, co więcej potwierdził, iż do zdarzenia doszło z winy pozwanego na skutek niezachowania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Z opinii wynika również, iż pozwany dokonał naprawy uszkodzonych elementów pojazdu w kolizji z dnia 13 sierpnia 2013 r. W związku z tym stanowisko pozwanego Sąd uznał za gołosłowne, zmierzające jedynie do uchylenia się przez pozwanego od obowiązku naprawienia szkody poniesionej przez powoda.

Tym samym Sąd uznał, że pozwany jest zobowiązany co do zasady do zapłacenia odszkodowania względem powoda na podstawie art. 415 k.c.

W niniejszej sprawie powód żądał kwoty 1.631,85 zł tytułem odszkodowania.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1980 roku (III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186), który niniejszy Sąd podziela w całości, przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. W konsekwencji powyższe wydatki obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę.

Sąd w oparciu o opinię biegłego sądowego do spraw ruchu drogowego przyjął, iż koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wyniósł 939,04zł netto, powiększony o połowę podatku VAT w stawce 23%, tj. o kwotę 107,99 zł, z uwagi na fakt, iż powód jako prowadzący działalność gospodarczą jest uprawniony do odliczenia połowy tej stawki od podatku. W ocenie Sądu zasadnym było przyjęcie uśrednionej stawki za roboczogodzinę zarówno prac blacharskich, jak i mechanicznych na poziomie 110 zł netto. Przyjęta bowiem w kosztorysie załączonym przez powoda do akt sprawy stawka w stosunku do ww. prac naprawczych na poziomie 135 netto jest stosowana jedynie przez autoryzowane serwisy.

Sąd uznał, iż w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem pozostawał poniesiony przez powoda koszt sporządzenia prywatnej kalkulacji, która ta kalkulacja pozwoliła powodowi na oszacowanie wysokości szkody.

W związku z czym Sąd na mocy art. 415 kpc orzekł jak w punkcie I wyroku zasądzając na rzecz powoda kwotę 1.183,18 zł w tym 136,15 zł tytułem zwrotu kosztów ekspertyzy (kwotę 121,95 zł netto powiększoną o połowę podatku VAT, to jest o kwotę 14,20 zł).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 §1 i 2 k.c. od dnia 12 lipca 2015 r. tj. od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu, mając na uwadze, iż powód nie wykazał, by na etapie postępowania przedsądowego wzywał pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

W ocenie Sądu powód nie wykazał, aby poniósł koszty najmu pojazdu zastępczego. Nie sposób przyjąć, by hipotetyczne koszty z tytułu najmu pojazdu zastępczego w przyszłości stanowią szkodę powoda, który - co było w sprawie bezsporne używa przedmiotowego pojazdu w stanie uszkodzonym. Zakres jego uszkodzeń pozwala bowiem na jego użytkowanie. To czy pojazd zostanie w przyszłości naprawiony, czy nie, jest okolicznością, której na ten moment nie można jednoznacznie ustalić. Powód może korzystać z uszkodzonego pojazdu, jak też może dokonać jego zbycia w stanie uszkodzonym. Nawet jeżeli podejmie się naprawy nie ma pewności, czy zostanie wynajęty pojazd zastępczy. Z tego względu w ocenie Sądu powód w tym zakresie nie wykazał swego roszczenia i powództwo co do żądania zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł przy zastosowaniu art. 100 k.p.c.. Sąd rozliczył koszty procesu z uwzględnieniem, iż powództwo zostało uwzględnione w wyroku w 72 %, a podlegało oddaleniu co do 28 %; Sąd obciążył zatem pozwanego kosztami w 72 %, a powódkę w 28 %, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Z.

1. (...)
2. (...)
3. (...)